



---

## KOMENTARZ TYGODNIOWY – RYNKI ZAGRANICZNE

---

2 grudnia 2019

### Grudniowe nadzieje i wątpliwości

**WYDZIAŁ ANALIZ  
RYNKOWYCH**

**ADAM STAŃCZAK**  
Analityk

[a.stanczak@bossa.pl](mailto:a.stanczak@bossa.pl)

Zakończony tydzień na globalnych rynkach akcji został zdominowany przez czwartkowe Święto Dziękczynienia, które skróciło handel w USA właściwie do trzech normalnych sesji, co inne rynki wykorzystały do wyciszenia i czekania na powrót normalnej aktywności. W przypadku Wall Street, która kształtował nastroje na świecie, tydzień podzielił się na przed i po czwartku nie tylko z powodu skróconego handlu na sesji piątkowej, ale też dzięki czytelnym wzrostom od poniedziałku do środy i spadkom w piątek. W istocie na środowym zamknięciu zwykła S&P500 - wobec finału poprzedniego tygodnia - była zbliżona do 1,4 procent, gdy w piątek spadek szerokiego indeksu wyniósł 0,4 procent. Przyczyną piątkowego cofnięcia był nie tylko brak płynności, ale też reakcje graczy na poparcie przez USA protestujących w Hong Kongu. Inwestorzy odczytali działania Kongresu i prezydenta jako zagrażające ewentualnemu porozumieniu handlowemu pomiędzy Pekinem i Waszyngtonem. Niemniej, na pierwszych sesjach tygodnia nie obyło się bez kreślenia nowych rekordów wszech czasów i potwierdzeń trendu wzrostowego.

Z perspektywy końca tygodnia doskonale widać, iż świąteczny handel w USA zdominował również nastroje w Europie, gdzie czekanie na efekty negocjacji pomiędzy Chinami i USA połączyły się z czekaniem na pierwszy tydzień grudnia, który zaleje rynki danymi makro. Jeśli nawet na Wall Street udało się ugrać nowe rekordy, to już w Europie święto w USA zostało wykorzystane do skonsolidowania się rynków i np. niemiecki DAX nie poprawiał szczytu tegorocznej hossy. Gracze bez większych emocji przyjęli również odczyt amerykańskiego PKB, słusznie skupiając uwagę na zbliżającej się publikacji comiesięcznych danych z amerykańskiego rynku pracy oraz indeksach ISM. W przypadku Europy ważne było również czekanie na odczyty indeksów PMI, które – z racji publikacji danych szacunkowych – nie mają wielkiej siły rażenia, ale będą ważne dla inwestorów pozycjonujących się pod przyszłoroczny układ sił na giełdach w Europie. Nie ma wątpliwości, iż relatywnie słabsza postawa Europy i relatywnie mocniejsza Wall Street w kończącym się roku poszerzyły przepaść w wycenach spółek po dwóch stronach Atlantyku i właśnie od danych makro zależy, czy będzie można robić zakłady o relatywnie lepszą postawę Starego Świata w 2020 roku.

W krótszym terminie – przez który należy rozumieć kilka tygodni, do pierwszych sesji stycznia – od rynków warto oczekiwać podkreślenia tegorocznych wzrostów, z założeniem, iż mogą pojawić się zmienne w postaci efektów negocjacji handlowych Chin z USA. Niemniej, przeszłość podpowiada, iż po tak dobrym roku inwestorzy instytucjonalni będą chcieli utrzymać pozycje do finału, by pochwalić się wynikami w skali roku, który dla Wall Street jest jednym z najlepszych w historii, a ma szansę być jednym najlepszych od blisko trzydziestu lat. Oczywiście dynamika tegorocznych zwyżek zachęca również do realizacji zysków, ale przy neutralnych doniesieniach z frontu wojny celnej, rynki nie są bez szans na zrealizowanie tzw. rajdu Świętego Mikołaja. Historyczna anomalia i presja na dokupienie spółek wygranych do portfeli sprzyja Wall Street nie tylko w utrzymaniu tegorocznych zwyżek, ale zamknięcia na rocznych maksimach. Kluczowa dla scenariusza wzrostowego wydaje się połowa grudnia, kiedy w życie mają wejść nowe cła na chiński import do USA, dziś zawieszona dla dobra negocjacji. Warto oczekiwać, iż w zaczynającym tydzień grudniu władzę nad nastrojami przejmą dane makro, które pozwolą ocenić szanse na rajd Świętego Mikołaja, a doniesienia z negocjacji handlowych traktować jako zmienną kształtującą finałowe sesje roku.

*Komentarz został przygotowany w Wydziale Analiz Rynkowych Domu Maklerskiego Banku Ochrony Środowiska S.A. z siedzibą w Warszawie (DM BOŚ) tylko i wyłącznie w celach informacyjnych, nie stanowi rekomendacji w rozumieniu przepisów „Rozporządzenia Delegowanego Komisji (UE) nr 2016/958 z dnia 9 marca 2016 r. uzupełniającego rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 596/2014 w odniesieniu do regulacyjnych standardów technicznych dotyczących środków technicznych do celów obiektywnej prezentacji rekomendacji inwestycyjnych lub innych informacji rekomendujących lub sugerujących strategię inwestycyjną oraz ujawniania interesów partykularnych lub wskazań konfliktów interesów” lub jakiegokolwiek porady, w tym w szczególności porady inwestycyjnej w zakresie doradztwa inwestycyjnego, o którym mowa w art. 76 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o obrocie instrumentami finansowymi (t.j. Dz. U. 2017, poz. 1768 z póź. zm.), dalej: „Ustawa”, porady prawnej lub podatkowej, ani też nie jest wskazaniem, iż jakakolwiek inwestycja jest odpowiednia w indywidualnej sytuacji inwestora. Niniejszy komentarz jest publikacją handlową w rozumieniu przepisów „Rozporządzenia delegowanego Komisji (UE) 2017/565 z dnia 25 kwietnia 2016 r. uzupełniającego dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady 2014/65/UE w odniesieniu do wymogów organizacyjnych i warunków prowadzenia działalności przez firmy inwestycyjne oraz pojęć zdefiniowanych na potrzeby tej dyrektywy”. Inwestor wykorzystuje informacje zawarte w niniejszym komentarzu na własne ryzyko i odpowiedzialność. Przedstawiony komentarz jest wyłącznie wyrazem wiedzy i poglądów autora według stanu na dzień sporządzenia. Przy sporządzaniu raportu DM BOŚ działał z należytą starannością oraz rzetelnością. DM BOŚ i jego pracownicy nie ponoszą jednak odpowiedzialności za działania lub zaniechania klienta lub innego inwestora podjęte na podstawie niniejszego komentarza ani za szkody poniesione w wyniku tych decyzji inwestycyjnych. Komentarz nie stanowi oferty zbycia lub nabycia wymienionych w nim instrumentów finansowych i nie stanowi podstawy do zawarcia jakiegokolwiek umowy lub powstania jakiegokolwiek zobowiązania po stronie DM BOŚ. Niniejszy komentarz został sporządzony w celu udostępnienia klientom DM BOŚ, a także może być udostępniany innym osobom zainteresowanym w celu promocji usług świadczonych przez DM BOŚ. DM BOŚ, jego organy zarządcze, organy nadzorcze, ani pracownicy nie ponoszą odpowiedzialności za działania lub zaniechania klienta lub innego inwestora podjęte na podstawie niniejszego komentarza ani za wszelkie szkody poniesione w wyniku tych decyzji inwestycyjnych, skutki finansowe i niefinansowe powstałe w wyniku wykorzystania niniejszego komentarza lub zawartych w nim informacji. Wszelkie opinie, prognozy, kalkulacje i szacunki zawarte w niniejszym komentarzu stanowią jedynie wyraz subiektywnej oceny autora na moment jej wydania i mogą być zmieniane bez uprzedzenia. W przypadku klientów DM BOŚ, którzy zawarli Umowę o Opracowania, o której mowa w Regulaminie doradztwa inwestycyjnego i sporządzania analiz inwestycyjnych, analiz finansowych oraz innych rekomendacji o charakterze ogólnym dotyczących transakcji w zakresie instrumentów finansowych oraz instrumentów bazowych instrumentów pochodnych (Regulamin), niniejszy komentarz stanowi Opracowanie w rozumieniu Regulaminu. Regulamin jest dostępny na stronie internetowej bossa.pl w dziale Dokumenty. DM BOŚ jest firmą inwestycyjną w rozumieniu Ustawy. Nadzór nad DM BOŚ sprawuje Komisja Nadzoru Finansowego.*